

# Eliza A. Tkacz, Łodzią pod wiatr (pink, dla Fundacji)

Bosą stopą na piach i resztką sił.  
Zapłakałabym, lecz dziś nie płacze nikt.  
Korytarze traw i rozedrgany świt.  
Znikąd nie wołają, więc płynmy.

Łodzią pod wiatr, wdechy na raz.  
Powtórz i walcz ramię w ramię na przekór falom.  
Oddech jest życia wart.

Fotografii śmiech, amerykański film,  
a pod twoim niebem trawa zapłakana.  
Podaruję ci melodie, kwiaty, tatuaże, dziś,  
przekrzyczymy kolejny grzmot Niech przyjdzie!

Łodzią pod wiatr, wdechy na raz.  
Powtórz i walcz ramię w ramię na przekór falom.  
Łodzią pod wiatr, krzykiem na dwa.

Powtórz i walcz ramię w ramię na przekór falom.  
Oddech jest życia wart.  
Naręcze snów, małe punkty, traw oceny.  
Gdzie są te ręce, co bronić mnie przysięgały?  
Pod płaszczem mgły wiatr warkocze ściał  
Płynmy!